

Wiadomości z toru

Jak prezimowały stajnie generała Andersa i płk. Schweizera

Stajnia gen. Andersa, zamiłowanego sportsmena, z każdym rokiem prognozuje. Stajnia rokrocznie jest zasilana przez stawki pierwszorzędnych dwulatków. W ubiegłym sezonie pewnie rozczarowanie zrobił stajni ogier Kid, uważany już przed sezonem za konia wysokiej klasy, tembardziej, że był rodzonym bratem derbisty z 1935 r., Impeta II.

Stajnia zimowała w Warszawie dobrze. Całość robi dodatnie wrażenie i srykowana jest na początek sezonu. Stajnia z sezonu wyścigowego w wyjątkowo sprzyjających warunkach, posiada bowiem z 3-latków 6 ogierów i 1 klacz, co jest wielkim plusem szczególnie w sezonie wiosennym.

Stajnia ma wysokie mniemanie o Kidzie i sądzi, że w bieżącym sezonie zrehabilituje się za poniesione porażki w dwuletniej karierze. My również jesteśmy zdania, że koń ten nie wypowiadając jeszcze ostatniego słowa i w swej karierze 3-letniej znajdzie się w czołowej grupie najlepszych trzylatków. Wygrał w wieku dwuletnim stosunkowo mało do swych możliwości, a mianowicie 13.800. Fatalnie jeźdźzony przez żok. Michalczyka, czego do wodom przegrana w „Produce”, gdzie idąc do startu z pierwszorzędnymi szansami, nie zajął nawet płatnego miejsca. Kid obecnie znajduje się w bojowej kondycji, galopuje doskonale.

Znaczenie zyskały przez zimę Komis i Kłopot. Są to konie ponad miarę przeciętne. Co do Komis, odnosimy wrażenie, że będzie to koń szybki, to znaczy, że na krótszych dystansach powinien odegrać poważną rolę. Kłopot, potężny syn angielskiej Sweet Bee, która powinna była nam dać klasowego szermierza. W mniemaniu naszym, Kłopot jest koniem rzetelnie dobrym, nawet nie wiele ustępuje swemu rówieśnikowi Kidowi. Kanton słabszy pod wyżej wspomnianej trójki. Półbrat dobrej Nary Kares dobry, przydatny. Ki-ki ujrzymy w „Handicapie Otwarcia” dla trzyletnich.

Stajnia posiada 11 sztuk dwulatków. Stawka daleko równiejsza, od zeszłorocznej i zapowiadać się powinna lepiej. Najlepiej sądzić z exterioru, prezentując się: Lord Shipp po Villarsie i Bay Leaf, Lulu po Rheinwein i Gaffa, oraz rodzonego brata Kida, duży wyróżniony Loyal.

Trenuje konie Zbigniew Michalczyk. Dosiadać koni będzie jeździec Witold Balcer.

Stajnia płk. Schweizera

Stajnia zimowała w Wilnie, Napaść, dzierzawiona przez płk.

Z muzyki

Nadia Eitingon

Recital fortepianowy

Istniejąca przysłów, zwany pianolą, który służy do zastępowania pianisty przy klawiaturze. Aparat ten, nakreślony i nastawiony w odpowiedni sposób spełnia z powodzeniem rolę żywego człowieka: gra zapamiętane nigdy się nie myli, nie staje i nie męczy się. Brak mu także jednego: duszy ludzkiej, której taka maszyna posiadać oczywiście nie może. Nie mając duszy, nie jest w stanie zdobyć się ani na jakikolwiek wyraz, ani na piękny ton, ani na żadną koncepcję interpretacyjną. Poproszę wywręca sobie różne „kawałki” jeden po drugim, jak i inne pokrewne jej wynalazki: paterfon, katarinka i t. p.

Refleksja ta i porównania nasuwają się po usłyszeniu recitalu fortepianowego — Nadi Eitingon w sali Konserwatorium. Każdemu przecież wolno grać na fortepianie. Ale są gatunki pianistów i pianistek, których „sztuka” od twórcy zbyt rażąco zbliżona jest do działania opisanej pianoli, i zdaje się mogłaby być z powodzeniem przez nią zastąpiona bez większego uszczerbku artystycznego.

Michał Kondracki.

Schweizera (własność braci Mencl), okazała się najlepszą sprinterką na naszym torze. Wygrała pokazy sumę w r. zeszłym 51.600. Stajnia jest o niej tak wysokiego mniemania, że zapisała ją do Austrii Preis, klasycznego wyścigu przeznaczanego dla koni szybkich. Ponieważ wyścig ten rozgrywa się na dystansie 1300 m., ciekawe będzie, jak się zachowa nasza pupilka w stosunku do koni zagranicznych.

Nadmierne zyski elektrowni

Dowód prawdy w sądach kieleckim i krakowskim

Okazuje się, iż nie tylko francuscy koncesjonariusze stolecznej elektrowni mają wygórowane apetyty. Znamy oni godnych sekundantów w akcjonariuszach belgijskich w elektrowni kieleckiej.

Okazało się to, dzięki akcji Związku właścicieli nieruchomości m. Kielce, który wydał w sierpniu 1934 r. ulotkę i plakaty oskarżające elektrownię kielecką o pobieranie lichwiarskich opłat za prąd w wysokości 95 gr. za kilowat — godzinę, oraz o wywołanie wielkich zysków (przeciętnie 2 miljn. zł.) do Belgii. Elektrownia zaśkarżyła podołanego na ulotkach radnego m. Kielce, inż. Bernarda Krzyżkiewicza o zniesławienie.

Jednakże Sąd Okręgowy w Kielcach autora ulotki uwinął, tenże bowiem przeprowadził dowód prawdy na podstawie dokumentów i zeznań świadków. Zwalaszcza inż. Grygusiński przeprowadzający z ramienia elektrowni kalkulację cen prądu, złożył rewelacyjne zeznania, iż koszt własny elektrowni wynosi zaledwie 12 gr. za kilowat — godzinę, a od niektórych zaprzyjaźnionych fabryk pobiera się nieoilejną do 7 do 14 gr. za kilowat, twierdząc nadal szerokim rzeszom abonentów, że obniża z ogólnej ceny 95 gr. jest dla elektrowni niemożliwa.

Ponadto okazało się, że sprytni

belgijscy akcjonariusze, aby ukryć dochód ze szkody dla interesów miasta i skarbu państwa, wykazywali minimalne kapitały spółki, a natomiast wielkie obciążenia pożyczkami, udzielanymi przez firmy belgijskie na wysoki procent. Między innymi zaciągając pożyczkę 7 milionów zł. w Tow. „Electropol”, należącym do tych samych właścicieli, co i elektrownia kielecka.

Widzimy więc, że praktyki a la Zyrardów stosowane były i w innych przedsiębiorstwach w Polsce.

Przy tych praktykach nie dziwnego, że bilanse elektrowni wykazywały niemal straty.

Sąd Apelacyjny w Krakowie rozważając sprawę na skutek odwołania się elektrowni doszedł jednakże do tego samego przekonania, co i Sąd Okręgowy kielecki, i zatwierdził uwinienie autora zarzutów.

Jak się dowiadujemy, obecnie zarząd m. Kielce zamierza wystąpić przeciwko koncesjonariuszom elektrowni ze skargą o ukrywanie dowodów, a tem samem zmniejszanie podatków komunalnych i państwowych. W toku rozpoczętego przez zarząd miejski sprawdzania ksiąg elektrowni, urzędnicy magistracy natknęli się na szereg szyszan ze strony zarządu elektrowni.

Wę z Sopora. Stefaniowa. Patkowskiego i t. d. Mimo, że 90 proc. pacjentów Szkiełki umierało, oszust miał powodzenie.

Pozatem szarlatan prowadził biuro matrymonialne.

U szarlatana znaleziono szereg pieczętek, formularzy i t. p. przy pomocy których oszust przerzucał się do różnych zawodów.

Zbrodniczy „lekarz”

stanie wreszcie przed sądem

KOŁOMYJA, 19.4. Do sądu kołomyjskiego wpłynęło dodatkowe doniesienie przeciw Piotrowi Szkiełce, oskarżonemu o oszukiwanie machinacje pod płaszczykiem leczenia. Oto wiązanka oszustw Szkiełki:

Niejaką Anna Kochanowa z Kolomyi ogłosiła, że pragnie wyjść za mąż za „człowieka na stanowisku”. Zgłosił się „lekarz indyjski”, „radolog” Szkiełka. W ciągu kilkumiesięcznego pożycia Szkiełka tak torturował Kochanową, że uciekla od niego. Poza tem oszust pobierał sumy od 300 do 1000 złotych za leczenie, lecząc niejakiemu Chomiczkiemu, Broszo-

we z Sopora. Stefaniowa. Patkowskiego i t. d. Mimo, że 90 proc. pacjentów Szkiełki umierało, oszust miał powodzenie.

Pozatem szarlatan prowadził biuro matrymonialne.

U szarlatana znaleziono szereg pieczętek, formularzy i t. p. przy pomocy których oszust przerzucał się do różnych zawodów.

Poszukiwania meteoru

przeprowadza magistrat m. Ostrzeszowa

Sprawa meteoru ostrzeszowskiego, według danych otrzymanych od obecnie urzędującego wiceburmistrza miasta Ostrzeszowa p. M. Malinowskiego, przedstawia się następująco:

Wstępne poszukiwania meteoru, prowadzone w roku ubiegłym przez prof. Schmidta, nie przyniosły żadnego pozytywnego rezultatu. — Natrafiono jedynie na warstwie ziemi, silnie spieczoną, co w rezultacie okazało się żużlem.

Magistrat m. Ostrzeszowa uchwala z października 1935 r. postanowił rozpocząć pewną pracę, którą w wyniku dala miastu pewność o istnieniu owego zagadkowego meteoru.

Zgodnie więc z uchwałą, przed dwoma tygodniami — trzech robotników pracowało przez 4

odestany do stada. Avanti zwykły grupowy.

Stajnia posiada 4 dwulatki, z których wyróżniły należało klacz Nabok, półsiostre Napaści, i ogierka Royal po Bob i Melita, który bardzo dobrze się zapowiada.

Konie pozostają pod opieką wytrawnego i znanego trenera Zasepy, co daje rękojmię, że konie ukażą się na starcie należycie przygotowane. Dosiadać koni będzie jeździec Mikołaj Kobitowicz.

SPIS KONI STAJNI SCHWEIZERA

1. Napaść (Bafur — Naboto-
ris).

5 l. og. kary Fideljo (Bafur — Kale).

5 l. og. gn. Avanti III (Fehrbel-
lin — Alls Well).

2 l. kl. kaszt. Eu avant (Bafur — Effigie Royale).

2 l. kl. kaszt. Nabok (Torelore — Nobotoris).

2 l. og. kaszt. Royal Grand (Bob — Melitta).

2 l. og. gn. Marcinek (Turnalik — Moja Miła).

SPIS KONI STAJNI ANDERSA

3 l. og. kaszt. Kid (Rheinwein — Huryska).

3 l. og. c. gn. Kanton (Rheinwein — Queen of Elfland).

3 l. og. kary Kłopot (Rheinwein — Sweet Bee).

3 l. og. c. gn. Komis (Rheinwein — Victory).

3 l. og. gn. Kares (Rheinwein — Elo).

3 l. kl. gn. Kiki (Rheinwein — Agumarine).

3 l. og. gn. Knight (Kentish Cob Runaway Girl).

2 l. og. c. gn. Lord Shipp (Villars — Bay Leaf).

2 l. og. c. gn. Lite Guard (Kentish Cob — Queen of Elfland).

2 l. kl. c. gn. Land Lady (Kentish Cob — Sweet Bee).

2 l. kl. c. gn. Last Night (Rheinwein — Elo).

2 l. gn. c. gn. Lopp (Rheinwein — Runaway Girl).

2 l. og. gn. Lech II (Rheinwein — Teddy).

2 l. og. gn. Larifari (Rheinwein — Carmen).

2 l. og. gn. Loyal (Rheinwein — Huryska).

2 l. kl. gn. Lula (Rheinwein — Gaffa).

2 l. og. kaszt. Lift Boy (Rheinwein — Porcelain).

2 l. kl. siwa Jasna (Stavropol — Sandomierzanka III).

A B C sportowe

PIERRE CHARLES PRZESTAL BYĆ MISTRZEM EUROPY

Międzynarodowa Unia Bokserska (europejska) odebrała tytuł mistrza Europy Belgowi, Pierre Charles, za odmowę rozegrania meczu z Lenglettem. Unia ma wyznaczyć w najbliższym czasie spotkanie o wakujący tytuł mistrza.

MAX BAER WRACA NA RING

Były mistrz bokserski świata Max Baer ma podobno wrócić na ring. Pierwszym jego przeciwnikiem ma być murzyn Haynes, który niedawno zmasakrował olbrzymia włoskiego Carnego. Mecz ma się odbyć w Nowym Jorku. Poza tem Baer ma rozegrać kilka spotkań w Londynie i Paryżu.

MECZ SCHMELING — LOUIS NIE ODBEDZIE SIĘ W NOWYM JORKU

Oczekiwany z ogromnym zainteresowaniem mecz bokserski pomiędzy Schmelingiem a Louistem nie odbędzie się w Nowym Jorku. Zarząd miasta bowiem postanowił opodatkować dochód z meczu w wysokości aż 10 proc., na co menager Mike Jacobs nie chce się zgodzić.

Kandydatura Filadelfji odpadła ze względu na odbywający się Kongres Demokratów. Jacobs obawia się,

że wpłynie to na zmniejszenie dochodów z meczu. Ostatecznie Jacobs zdecydował się zorganizować mecz w San Diego (Kalifornia). Miejscowy stadion, gdzie odbyłby się mecz, obliczony jest na 85 tysięcy widzów, co dалоby dochód w wysokości około miliona dolarów. Joe Louis zgodził się już na zmianę terenu walki. Nie wiadomo tylko, czy Schmeling również zaakceptuje podobną zmianę.

TRAGICZNY POWRÓT Z MECZU PIŁKARSKIEGO

Drużyna czeska Mladoboleslavsky SK rozegrała w tych dniach mecz w Warnsdorff, a następnie wracała autem do Ml. Boleslav. W drodze niedaleko Rbhorsdorf samochód uległ katastrofie. Dwaj piłkarze zostali zabici na miejscu, dwaj odnieśli ciężkie obrażenia, pozostali odnieśli lżejsze rany.

PAAVO NURMI HONOROWYM GOŚCIEM OLIMPIADY BERLIŃSKIEJ

Największy biegacz wszystkich czasów, Paavo Nurmi zaproszony został przez Niemiecki Komitet Olimpijski do Berlina, jako gość honorowy Olimpiady. Nurmi prawdopodobnie zaproszenie przyjmie.

Udział gimnastyków na olimpiadzie

zależy od wyniku meczu z Niemcami

W gmachu CUFU na Bielanaach odbył się w obecności p. ministra Ulrycha, płk. Głabisza, płk. Wendy, płk. Zielińskiego i płk. Gilewicz oraz innych wybitnych działaczy sportowych pokaz gimnastyczny grupy olimpijskiej.

Pokazy rozpoczęły panie, które przy dźwiękach mazura wykonywały piękne ćwiczenia dowolne oraz ćwiczenia rytmiczne z tukanami. Następnie odbył się pokaz filmowy ćwiczeń gimnastyków niemieckich, poczem nasi gimnastycy wykonali wszystkie te ćwiczenia pokazywane w filmie. Porównanie klasy naszych zawodników z niemieckimi wypadło

dość korzystnie i twierdzenie płk. Arciszewskiego, prezesa So. kola o konieczności wysłania gimnastyków na Olimpiadę wydaje się słuszne.

Po pokazach gimnastycznych w CIWF, postanowiono zorganizować mecz gimnastyczny Polska — Niemcy w dniu 14 maja w Warszawie, który zarazem zdecydowałby o wysłaniu polskiej drużyny gimnastycznej na Olimpiadę berlińską. Po tych zawodach odbyłby się 6-tygodniowy obóz przygotowawczy w Warszawie, prawdopodobnie w CIWF.

Sport w sztuce

Przedolimpijska wystawa w IPS'ie

W Instytucie Propagandy Sztuki odbył się otwarcie wystawy „Sport w sztuce”.

Otwarcia wystawy dokonał wiceminister W. R. i O. P. ks. Zongolowicz w obecności prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego, płk. Głabisza, przedstawicieli sfer urzędowych i licznych zaproszonych gości ze sfer kulturalno — artystycznych.

Przed otwarciem wystawy, wiceprezes Komitetu Głównego I. P. S., prof. Zyzmunt Kamiński wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

„Wystawa obecna ma charakter pierwszego przeglądu prac z zakresu wszystkich dziedzin plastyki, spośród których wybrane zostaną te najwybitniejsze dzieła, którym przypadnie w udziale reprezentowanie Polski na forum międzynarodowym w r. b. w Berlinie.

Zywnym nadzieję, iż plastyka polska w szlachetnej rywalizacji z plastyką innych narodów zajmie należne jej miejsce, godne tych pięknych osiągnięć, jakie stały się jej udziałem w czasie poprzednich Olimpiad w Amsterdamie i Los Angeles. Z roku na rok pogłębiające się w społeczeństwie zrozumienie wychowawczych i kulturalnych wartości sportu niewątpliwie przyczyni

niać się będzie do coraz to głębszego przenikania się wzajemnego sportu i sztuki. Współdziała temu głębokie zrozumienie spraw artystycznych ze strony Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego oraz Polskiego Komitetu Olimpijskiego, który nie szczędzi wysiłków, by wszelkim wystąpieniem naszego sportu jak również rozdawanym nagrodami, nadać możliwie najdoskonalszą i piękną formę plastyczną. Wysiłki te znalazły również pełne poparcie ze strony Ministerstwa W. R. i O. P., które ustanowiło poważne nagrody pieniężne za najwybitniejsze dzieła na obecnej wystawie”.

Następnie zabrał głos wiceminister ks. Zongolowicz, podkreślając w krótkich słowach piękno symboliki połączenia sztuki ze sportem i życząc powodzenia.

Na wystawie reprezentowane są działy: malarstwa, rzeźby, grafiki, grafiki użytkowej, tkanin i architektury, ogółem 137 eksponatów. Wśród autorów figurują prace zarówno znanych już artystów: Hofmana, Borowskiego, Pienkowskiego, R. Malczewskiego, Kowarskiego, Karnego, Ostoja — Chrostowskiego, Mroczewskiego, jak i najmłodszych artystów, stawiających pierwsze samodzielne kroki.

Typowo po żydowsku...

P. radny Bialer i robotnicy polscy

ŁÓDŹ, 19.4. W związku z trwającym od kilku dni powszechnym strajkiem okupacyjnym w przemyśle taśmowym dowiadujemy się niezwykłe charakterystycznych szczegółów.

Jedną z okupowanych fabryk należy do znanego przwódcy tułtejszych sjonistów b. radnego

miejscowego, żyda Bialera. Stał się on głośny po oświadczeniu w radzie miejskiej, że za każdego pobitego żyda fabrykanci w odwecie wyrzucą 10 polskich robotników.

Obecnie Bialer codziennie odwołuje robotników, okupujących jego fabrykę. Zainstalował im radio z głośnikiem i dyryguje chóralnymi śpiewami.

Proces o zamach na „Polskę Zachodnią”

KATOWICE, 19.4. Sąd Okręgowy w Katowicach wyznaczył na dzień 30 b. m. rozprawę o zamach petardowy na administrację „Polski Zachodniej”. Jak wiadomo, w dniu 7 marca b. r. poręczono w korytarzu domu przy ul. Batorego w Katowicach, w którym mieści się administracja „Polski Zachodniej” i „Drukarni Śląskiej” petardę, której wybuch zni-

Zajścia z żydami

po meczu Makabi

Żydowski „Nasz Przegląd” donosi:

„Wczoraj na boisku „Polonia” przy ul. Konwiktorskiej odbył się mecz „Fort Bema” — Makabi.

Po skończonym meczu, gdy publiczność opuszczała boisko, większa grupa chuliganów rzuciła się na żydów i pobiła ich.

M. in. pobici zostali: 16-letni

Josek Zysholz, robotnik, zam. ul. Franciszkańska 8, (rana tłuczona czoła); Moszek Miller, 1. 20, zegarmistrz z Mogielnicy (rana tłuczona głowy), Majer Drzewko 1. 32, krawiec, zam. przy ul. Koźlej 7, (rana tłuczona głowy), Hersz Rolsztajn, 1. 27, pudełkarz, zam. Smocza 39, (rana tłuczona głowy i czoła, Jankiel Jud, 1. 36, handlarz, zam. przy ul. Stawki 9, (rana tłuczona głowy).“